

Urządnik wychodzi 10 i 25
każdego miesiąca.

Przedpłata

miejscowa i zamiejscowa wynosi
kwartalnie 60 ct
półrocznie 1 złr. 20 ct.

Otwarte reklamacje wolne są
od opłaty pocztowej.

URZĘDNIK

Redakcja i administracja
znajduje się w Przemysłu,
w rynku, w drukarni Jana Ca

Przedpłatę należy przesyłać
wprost do administracji.

Ogłoszenia przyjmują się za opła-
tą 6. centów od wiersza drobnym
drukem.

czasopismo poświęcone sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Od Redakcyi.

Raz jeszcze prosimy usilnie tych szanownych prenumeratorów naszych, którzy dotąd prenumeraty na IV kwartał nieodnowili, jak również i tych którzy zalegają z opłatą za czas ubiegły, o nadesłanie nam należności naszej, koniec roku bowiem się zbliża a z nim i ostateczny obrachunek nasz z drukarnią.

Pragmatyka służbowa

dla urzędników państwowych.

Już kilkakrotnie poruszaliśmy kwestyę pragmatyki służbowej dla urzędników państwowych w łamach pisma naszego, czyniliśmy to dotąd jednak przy sposobności omawiania rozpraw nad tą sprawą w Radzie Państwa się toczących, dziś zaś chcielibyśmy omówić tę sprawę pod względem jej rozwoju historycznego a oraz zastanowić się nad tem, czem jest właściwie pra-

gmatyka służbowa, co obejmować powinna i co nam dać może.

Chcemy więc przedewszystkiem odpowiedzieć na pytanie: Czem powinna być pragmatyka służbowa dla urzędników państwowych i co ona zawierać ma?

Odpowiedź na to krótka,

Pragmatyka służbowa dla urzędników państwowych, jest to zestawienie kodyfikacyjne wszelkich praw i obowiązków urzędnika państwowego. Ma ona więc zawierać warunki, pod jakimi urzędnik państwowy do służby przyjęty być może, dalej, obowiązki jakie on przez wstąpienie do służby państwowej na siebie przyjmuje, ale także prawa jakie mu przez cały przeciąg jego służby przysługują i warunki pod jakimi stosunek jego służbowy do państwa rozwiązany być może.

To jest krótka definicya pragmatyki służbowej. Myśl to nie nowa w Austrii, jeszcze bowiem za rządów cesarza Franciszka Józefa I. została taka pragmatyka służbowa dla urzędników państwowych w Austrii wydana, a chociaż dziś ona nie jest w

użyciu, to przecie dotąd niezostała urzędownie uchyloną ani unieważnioną i spoczywa gdzieś zapomniana w starzych archiwach; a urzędnicy są skazani na obchodzenie się bez pragmatyki.

A jest ona ważną kwestyą dla urzędników, od niej zależy bowiem ich byt tak materyalny jak i moralny. Byt materyalny, ponieważ pragmatyka ustanawiać ma wysokość płacy urzędnika; termina podwyższenia tej płacy i warunki awansu; byt moralny zaś z tego względu że ustawa ta ma go ubezpieczać przed samowolą przełożonego, ma mu upewnić byt i przyszłość jego i ograniczyć utratę sposobu zarobkowania do pewnych z góry przewidzianych wypadków.

Co do bytu materyalnego urzędników, to ustawa z roku 1873. normująca płace urzędników państwowych, starała się ówczesnej nędzy urzędników ulżyć cokolwiek. Czy i o ile ta ustawa wymierzyła odpowiednie wynagrodzenie urzędnikom za dostarczaną przez nich pracę i o ile uwzględniła ich potrzeby, nad tem dziś za-

ZA KRÓTKO.

(Przekład z francuzkiego.)
(Dokończenie.)

Lord B. jest zakochany, a co więcej zeni się świetnie; zaślubia jedynaczkę, dziewczynkę olbrzymiego majątku; posiadłości jej łączą się z jego włościami, a są to najpiękniejsze ziemie z całego hrabstwa Cumberlandu

Lady Mary jest wprawdzie trochę szczerupła, lecz gdy zostanie matką trojga dzieci, będzie już pulchniejszą, a gdy będzie ich miała dziesięcioro, tusza jej nie już nie pozostawi do życzenia.

W okolicy dziwią się, dlaczego lady Mary wybrała sobie lorda B... na męża?

On sam nie umie na to odpowiedzieć.

Wszyscy nieżonaci sąsiedzi, w promieniu przeszło dwudziesto-milowym, starali się o jej rękę, którą teraz oddawała ostatecznie lordowi B...

On ją uwielbia, ona pozwala mu się uwielbiać, i obecnie wyznaczyła mu spotkanie w Paryżu, dokąd pojechała dla zrobienia wyprawy.

Spotkanie miało nastąpić w Grand Hotel.

Tymczasem lordowi B... przysłała fatalna myśl zawiadomić narzeczoną telegrafem o swym przyjeździe, a ona na to odelegrowała, że o godzinie 10 minut 30 zrana, znajdując się będzie na dworcu św. Łazarza, ażeby przybywającemu dłoń uściśnąć.

Otóż jakże się teraz przedstawi narzeczonej Angielce, będąc w takim oplakany stan!

Wprawdzie pośpiech z jakim odbywa podróż jest wymownym dowodem jego miłości, lecz są dowody miłości których nie należy okazywać, pod groźbą utracenia jej nazawsze!...

Zadaje więc sobie pytanie, co ma uczynić... Wyobraźnia jego pracuje usilnie.

Lord B... żałuje teraz szalonego pośpiechu i dałby chętnie tysiąc funtów szterlin-

gów, a nawet i więcej, ażeby tylko spędzić noc w Hawrze i.... wykopać się!

Mógłby wprawdzie zatrzymać się w Vernon lub w Mantes i zatelegrafować, że spóźnił się na pociąg, lecz cóżby na to powiedziała lady Mary... usiłowałaby z pewnością dowiedzieć się o przyczynie tego opóźnienia się, tego zatrzymania w Mantes lub w Vernon... a gdyby się dowiedziała.... *Schocking!*

A jeżeli przyjedzie tak jak jest!

Widzi już, jak czarne jego ręce ściskają delikatną dłoń narzeczonej, okrytą jasną rękawiczką; spostrzega już wzrok lady Mary, zwrócony na zapyloną jego brodę, na twarz zasmoloną i spotniałą.

To okropne!

Wtem błyska mu myśl. Chwyta ją...

Ocalony!

Zwraca się do swego sąsiada:

— Czy w Bonières długi jest tunel?

— Tak, bardzo długi.

— Bądź pan łaskaw objaśnić mnie, ile potrzeba czasu ażeby przejechać ten tunel?

stanawiać się nie chcemy. Konstatujemy tylko, że jedynie ta część pragmatyki służbowej, to jest uregulowanie płac urzędników państwowych została w ostatnich czasach uwzględniona.

Wiele jednakże innych jeszcze kwestyi wyczekuje stanowczego załatwienia jak n. p. regulacja płac emerytalnych, poborów wdów i sierót, unormowanie postępowania descyplinarnego przeciw urzędnikom niesądowym i t. d. A i te kwestye są nie mniej ważne dla urzędnika, od ich rozwiązania zależy bowiem czyli urzędnik, odpowiadający sumiennie obowiązkom swoim może ze spokojem spoglądać w przyszłość, czy ma mieć swój byt zapewniony, czy też ma jak dotąd być zawisłym od widzimisię przełożonego, czyli jak dotąd i nadal będzie mógł być w drodze administracyjnej uwolniony ze swego urzędu.

Nie dziw więc że urzędnicy od wielu lat i po dziś dzień zajmują się gorąco tak ważną kwestyą swego bytu, że walczą o jej rozwiązanie.

Jest to walka o prawo. A jak walka o byt dąży do uzyskania środków dla zaspokojenia codziennych potrzeb człowieka, tak walka o prawo dąży do zabezpieczenia sobie na przyszłość tych z trudem wywalczonych środków.

Wywalczyliśmy dotąd w tej kwestyi bardzo mało, jednakże każdy krok na tem polu uczyniony zbliża nas do celu, dla tego więc chcemy wszystko zestawić co dotąd w tej sprawie uczyniono.

Dążności urzędników państwowych w Austrii do uzyskania pra-

gmatyki rozpoczęły się przed laty 15, one były między innymi także powodem do zawiązania ogólnego stowarzyszenia urzędników, które też już w pierwszych latach istnienia swego, za inicjatywą spółki zaliczkowej urzędników wiedeńskich, wniosło w roku 1867 pierwszą prośbę do Rady państwa o wydanie pragmatyki służbowej dla urzędników państwowych.

W prośbie tej wyluszczone przede wszystkim konieczną potrzebę takiej ustawy, a następnie zestawiono także zasady na jakich ustawa taka opartą być winna.

Zasady te były streszczone w następujących pięciu punktach.

1. Przyjęcie urzędnika do służby państwowej ma być zawisłym od legalnego wykazania się odpowiedniemi wykształceniem, dla każdego zawodu ściśle tak pod względem jakości jak i ilości przepisaniem. Stałe przyjęcie urzędnika do służby państwowej może nastąpić dopiero po pewnym, w każdym zawodzie ściśle oznaczyć się mającym czasie służby na próbę, w przeciągu którego to czasu aspirant jest uprawniony do żądania pewnego wynagrodzenia.

Ma być oraz oznaczoną pewna stała liczba takich aspirantów, w pewnym stosunku do liczby urzędników stałych w danym zawodzie zajętych, i po nad tą systemizowaną liczbę aspiranci do danego zawodu przyjmowani być nie mogą.

2. Po upływie oznaczonego czasu służby na próbę ma być aspirant albo ze służby wydalony, albo do niej stale przyjęty, a to na podstawie świa-

dectwa tak szkoły fachowej jako też i z czasu służby na próbę

3. Stałe zamianowany urzędnik może utracić swoją normalną płacę tylko na podstawie orzeczenia sądowego, albo też własnego zrzeczenia się. Należy starania poczynić dla dostatecznego ubezpieczenia płacy emerytalnej urzędników, ich wdów i sierót. Osiągnięcie 70 roku życia uprawnia urzędnika bezwarunkowo do pobierania emerytury, równającej się całej jego płacy jaką w czasie służby czynnej pobierał. Dla zapobieżenia zbędnym przenoszeniom urzędników z miejsca na miejsce, należy im zapewnić dostatecznie koszta przeniesienia.

4. Należy uchylić postanowienia wedle których zabraniono poddawać płacc urzędników częściowemu zajęciu, jak również te rozporządzenia które urzędnikom pewnych zawodów, jak pocztowym, policyjnym i t. d. zabraniają pisania do pism peryodycznych.

5. Awans urzędników ma być uregulowany osobną ustawą, w obrębie pewnego wszystkich urzędników jednego zawodu obejmującego statutu konkretnego, któraby z wszelką sprawiedliwością uwzględniała z jednej strony lata służby z drugiej zaś strony także nadzwyczajne uzdolnienie i wytrwałą pilność urzędnika.

To były główne zasady, na podstawie których ta pierwsza petycja urzędników ustanowienia pragmatyki służbowej się domagała.

Los tej petycji był dość niepomyślny; Rada Państwa bowiem odstąpiła ją Rządowi do załatwienia, Rząd zaś wcale jej nieuwzględnił.

— Pół godziny.

Al! *yes! very well! very well!* Dziękuję!

Lord B... niewymownie jest uradowany; podróżni dziwią się, dlaczego tak go ucieszyła wiadomość o tunelu w Bonnières.

Nareszcie pociąg dojeżdża do tunelu.

Nie zapalono lamp; w lecie towarzystwa dróg żelaznych, pod pozorem zbyt wielkiego gorąca, pozwalają sobie tego rodzaju oszczędności.

Ciemność zupełna; podróżni jadą, nie widząc dookoła i słysząc tylko piekielny hałas, jaki sprawia pociąg, gdy w pełnym pędzie przejeżdża przez tunel.

Pomimo to podróżni rozróżniają jakiś szmer wielce dziwny.

Widocznie Anglik nie siedzi już nieruchomie, chociaż podróżni przy przejeździe przez tunel, zachowują się zwykle jak najspokojniej w świecie, jeżeli tylko nie mają jakiego niewłaściwego życzenia lub podejrzanego zamiaru.

Młoda kobieta uczuła, iż czyjeś nogi dotknęły jej kolan; posunęła się nieco; po chwili musnęła ją po twarzy jakiś przedmiot

miękki i woniejący, coś nakształt woalki lub chustki od nosa.

Podróżna, zdziwiona tem, usiłuje odgadnąć, co się dzieje; lecz ponieważ wszystko się uspakaja, więc nie porusza się już z miejsca i czeka tylko z pewną niecierpliwością na wyjechanie z tunelu.

Stary jegomość i młodzieniec słyszą także coś, ponieważ jednak tylko młoda podróżna mogła ucierpieć, wskutek niespokojnego zachowywania się Anglika, a przecież nie uskarża się bynajmniej, zatem i oni nie mieszają się wcale do tej sprawy.

Powazna matrona i strzeżone dziewczę słyszą również zgrzyt kluczyka w zamku, szelest jakichś materyi, lecz nie mają żadnego powodu tem się niepokoić, przytem bardzo przyjemny zapach rozchodzi się po całym przedziale.

Nakoniec światło słoneczne rozjaśnia wnętrze wagonu...

Okropność!... Anglik!... Ach!

Anglik, który, mimo zasmolonej twarzy i nieładu w ubiorze, miał jednak minę zupełnie przyzwoitą, zdjął z siebie koszulę różową, a nie włożył jeszcze niebieskiej!

Młoda kobieta zasłania sobie twarz „Ubogim młodzieńcem.”

Powazna matrona wydaje okrzyki pełne przerażenia, a strzeżone dziewczę niby spuszcza oczy, w istocie zaś przypatruje się ze zdziwieniem.

Anglik usiłuje się ukryć po za torbę podróżną, zasłania się nią jak tarczą, i głosem stłumionym wyraża swą rozpacz, iż obraził szanowne damy.

Stary jegomość rzuca nań rozłożony dziennik.

Lord B..., sądząc, że przejazd przez tunel trwać będzie pół godziny, pomyślał sobie, iż będzie miał dość czasu, ażeby zmienić koszulę, wyszczotkować włosy, obmyć twarz wódką kolońską lub octem toaletowym i wyczyścić paznokcie.

Przejazd trwał jednak.... niestety... za k r ó t k o.

Prosi, aby mu pozwolono się wytłómaczyć, nie chcą go słuchać; pragnie ubrać się, rozkazują mu, ażeby ani się ważył poruszyć; błaga panie, ażeby choć na chwilę zamknęły oczy, a one zatykają uszy, pozostawiając próżby jego bez najmniejszego skutku.

Nie uznał nawet za stosowne uchylić dotychczasowe tajemne tabele kwalifikacyjne, co tem bardziej zastanawiać może, że władza wojskowa nawet, której bardziej przecież na surowej organizacji zależeć musi, aniżeli władzy cywilnej, niewidziała żadnego niebezpieczeństwa w zniesieniu tych średniowiecznych tajnych sądów, ale owszem, postanowiła że oficerowie mają być zawiadomieni o każdorazowej swej kwalifikacji a oraz pouczani na wypadek gdyby świadectwo wypadło niekorzystne, że przysługuje im prawo wnoszenia przedstawienia przeciw takowemu. Postanowiono także co do oficerów, że po roku dobrego sprawowania się niekorzystna kwalifikacja umorzona być ma i szkodzić oficerowi nie może

Takie przepisy niewahała się wydać władza wojskowa, dla oficerów, gdy tymczasem urzędnicy jeszcze ciągle spoczywają pod grozą średniowiecznych tajnych sądów i wyroków, i są narażeni na niebezpieczeństwo że raz, chociażby i najniesłuszniej udzielona im zła kwalifikacja, cięży im jak kajdany u nóg przez całe życie, które stoją im zawsze na przeszkodzie do osiągnięcia wyższej posady, do polepszenia bytu swego.

C. d. n.

Korespondencya.

Jeszcze słowo o służbie przy podatkach stałych.

Po wysłuchaniu drugiej strony zmuszony jestem zrobić kilka uwag, jak jednostronne jest zapatrywanie się autora artyku-

łu „Słowo odpowiedzi nieprawnika“ umieszczonego w Nr. 20 Urzędnika na ważność i korzyść nauk prawnych i administracyjnych.

W korespondencyi mojej umieszczonej w Nr. 16 Urzędnika pod tytułem „Służba przy podatkach stałych; nie wykazywałem żadnej styczności prawa rzymskiego, procedury cywilnej, lub wreszcie ekonomii społecznej z czynnościami inspektora podatkowego, lecz tylko niewłaściwość mianowania adjunktów podatkowych koncepcjami i inspektorami podatkowymi. Że zaś zachodzi niekiedy potrzeba i u inspektora podatkowego zastosowania wiadomości prawnych, przytaczam np. §. 1091 u. c. określający różnicę między kontraktem najmu a dzierżawą, który przy wymiarze podatku domowoczynszowego czysto zastosowany być musi. Pomijam jednak ten i t. p. wypadki, lecz zapytuję, czy zdoła kto zaprzeczyc że wiadomości prawnicze i administracyjne, które rozwijają i kształcą umysł każdego o wiele więcej ułatwiają zrozumienie ustaw i przepisów podatkowych, jak rutyna w obliczaniu dodatków według kluczy.

Przypomnieć bowiem autorowi muszę, że na wydziale prawniczym prócz prawa i ekonomii społecznej wykładają naukę o skarbowości traktującą umiejętnie i o podatkach stałych i administracji państwowej, potrzebnej bezwzględnie każdemu urzędnikowi jeżeli nie w jego czynnościach zawodowych to jako obywatelowi kraju. Chcąc zresztą dokładnie ocenić, czy ta lub owa nauka jest w danym razie potrzebną i może być w praktyce zastosowaną, potrzeba ją najpierw posiadać. Że brak tych wiadomości u inspektora podatkowego dawał się uczuć, przynajmniej każdy zapatrujący się na tę sprawę cokolwiek bezstronnie. Zresztą odwołuję się do opinii całego kraju która za najstosowniej uważa posady te obsadzać ukończonymi prawnikami. Obecnie podnoszą się głosy w pismach publicznych, aby urzędy przy wydziałach powiatowych obsadzać prawnikami, a przeciw nikt nie uważa to za zbyt i trwonienie sił intelektualnych, gdyż każdy zawód administracyjny, wyjąwszy rachunko-

wego jest dla prawnika właściwy. Gdyby urzędnik ograniczać się miał tylko na wiadomościach potrzebnych mu w obranym zawodzie stałby się po największej części bezmyślną machiną czem jednak być nie powinien.

Że do robót tabelarycznych i rachunkowych potrzeba raczej rutynowanego urzędnika rachunkowego a nie prawnika, przynajmniej dlatego też ta czynność nie należy właściwie do inspektora podatkowego, lecz do urzędu podatkowego jako pomocniczego Starostwu. Czynność egzekucyjną nie należy również zbyt lekceważyć, przychodzą bowiem często takie sprawy, w których wiadomości urzędnika rachunkowego nawet rutynowanego wcale nie wystarczają i do ustawy sądowej zaglądnąć potrzeba. Ta zaś okoliczność, że nastawa zezwala na wyjątkowe udzielenie veniam studiorum komisarzom straży skarbowej i że ci przeprowadzają śledztwa karne o przestępstwa przeciw przepisom skarbowym wcale jeszcze nie udowadnia, że nauki prawnicze i administracyjne są dla konceptowych urzędników skarbowych niepotrzebne. Następnie usiłuje autor wykazać jako odrębne pojęcie wykształcenie a naukę, ja zaś sądzę, że są to bardzo spokrewnione pojęcia. Pewnem jest, że ten kto posiada studia wyższe, daje większą rękojmię o swoim wykształceniu jak ten który ich nieposiada. Nieporównywałem też prawnika z nieprawnikiem, lecz z adjunktem podatkowym a względnie inspektorem podatkowym nieprawnikiem, wczem wielką zachodzi różnica, a jeżeli się pierwszemu z natury rzeczy pierwszeństwo przyznać musi to przeto nieuchybnie się wcale drugiemu i niewyklucza możliwości aby tenże posiadał ogólne wykształcenie. Obawa zaś zniechęcenia tym sposobem urzędników podatkowych odznaczających się gorliwością jest nie na miejscu, albowiem tacy posiadają w swoim zawodzie dostateczne widoki awansu. Gdyby nareszcie i do tego przyjąć miało, że prawnicy będą się garnąć do urzędu podatkowego, to i w takim wypadku powinni mieć przed nieprawnikami pierwszeństwo. Sprawiedliwość bowiem wymaga, aby wydatek, jaki społeczeństwo łoży na wyprodukowanie każdego prawnika temuż

Na stacyi Mantes pociąg zatrzymuje się, a norderowany jegomość przywołuje konduktora.

Urzędnik ten zostaje zdziwiony niezmiernie, widząc, iż nieodzowną część ubrania lorda B... stanowi tylko dziennik.

Wypadek ów wydaje mu się niezwykłym: wzywa zawiadowcę stacyi i wskazuje mu podróżnego, zawiadowca zas posyła po inspektora, a inspektor po żandarmów.

Pociąg spóźnia się już o dziesięć minut; aby nie powiększać skandalu, nie chcą wyprowadzić lorda B... z wagonu i nie dozwalają mu włożyć napowrót ubrania, dopóki nie zostanie spisany protokół.

Tłum otacza drzewiczki wagonu; kobiety, przechodząc przez platformę, rzucają przelotne spojrzenia w wnętrze przedziału, przy którym stojący urzędnicy kolejowi nie mogą powstrzymać cisnących się ciekawych.

Telegrafują do Paryża:

„Pociąg spóźnił się z powodu przestępstwa przeciw czystości obyczajów.“

Trzy podróżne krzyczą i domagają się, ażeby je wypuszczono; wreszcie pozwalają im to uczynić; obrzucane pytaniami zewsząd,

zwłaszcza ze strony pasażerów, chronią się ucieczką.

Młoda kobieta rozważa, że mąż jej będzie wielce niezadowolony, gdy się dowie, że i ona została zamieszana do tej sprawy; trzeba było lepszy wybór przedziału uczynić: odtąd podróżować będzie tylko w przedziale dla dam; tam wprawdzie słyszy się bezustanne sprzeczki, lecz przynajmniej nie widzi się podobnych rzeczy!

Poważna Matrona przysięga sobie, że jej córka będzie jeździła koleją żelazną dopiero po zamążpójściu, a młode dziewczę przychodzi w myśli do wniosku, iż w podróży zdarzają się niezwykle wypadki.

Nareszcie protokół został spisany; dziennik zastąpiono ubraniem, którego angielski nigdy nie wymieniają, a o którym europejczycy również nigdy nie zapominają.

Dwaj świadkowie podpisują protokół; następnie odczytują go kobietom, które także podpisują, z wyjątkiem strzeżonego dziewczęcia, jako nie pełnoletniego.

Wówczas oskarżony mierzy obłąkanem okiem okropność swego położenia; chce mó-

wić; wyrazy francuzkie wymykają mu się z pamięci, płaczą się, wreszcie przemawia:

-- Nie zatrzymujcie mnie, panowie, błagam was; zapłacę, ile tylko zażądacie. Lord Lyons, mój dobry przyjaciel, zaręczę wam, iż nie miałem złych zamiarów.

Nazwisko lorda Lyons wywołuje z początku pewne wrażenie.

Po chwili jednak urzędnicy drogi żelaznej przychodzą do wniosku, iż ambasador angielski nie zechce upominać się dla swoich współziomków o przywilej rozbierania się w wagonie.

Lord B..., przyprowadzony do rozpacz, mówi po angielsku, macha rękami i żałuje gorzko, iż przyszła mu myśl zdjąć z siebie brudną koszulę.

Tymczasem lady Mary czeka na dworcu w Paryżu.

— Przepraszam pana, — pyta jakiegoś podróżnego, zagradzając mu przejście parasolką — czy nie widziałeś pan Anglika, bardzo wysokiego wzrostu, o włosach koloru płomienistego?

zwrócony został, choćby nawet na posadzie w urzędzie podatkowym, jeżeli do odpowiedniejszych czynności z powodu wielkiego napływu tychże użyć się nie da. *L...*

Stosunki prawne urzędnika.

Z pewną posadą, połączony dodatek nienależy się urzędnikowi w razie przeniesienia go na inną posadę w tej samej randze.

(Orzeczenie Trybunatu administracyjnego z dnia 7. lipca 1880 l. 1210.)

Jakub H. był c. k. prokuratorem państwa w R. i został ze względów służbowych mianowany c. k. radcą sądu krajowego w K.

Jako c. k. prokurator państwa w R. pobierał on dodatek służbowy w kwocie 300 złr. w. a. rocznie, który to dodatek radcy sądu krajowego się nienależy, został zatem wstrzymany.

Jakób H. żądał jednak by mu dodatek służbowy w kwocie 300 złr. jaki pobierał na dawniejszej swej posadzie był wyasygnowany jako dodatek osobisty, a to na tej podstawie że ani z powodu jakiegokolwiek przewiny ani też na własne żądanie ale jedynie tylko ze względów służbowych radcą sądu krajowego mianowany został.

Trybunał administracyjny odmówił jednak żądaniu temu a to z następujących powodów:

Podług §. 5. ust. 2. dodatku do ustawy z dnia 15. kwietnia 1873 r. Dz. u. p. L. 47. nie odnosi się ta ustawa do dodatków służbowych dla siedmiu najniższych klas rangi osobnymi przepisami ustanowionych. — Artykuł VIII rozporządzenia wszystkich ministerstw z dnia 14. maja 1873 r. postanowiono że każde ministerstwo ustanowi w swoim zakresie i ogłosi w § 5. postanowień przechodowych wspomiane dodatki służbowe.

Taki dodatek służbowy został, dla c. k. prokuratora państwa w R. w rocznej kwocie 300 złr. ustanowiony, który to dodatek

— Płomienistego Anglika, o! nawet bardzo płomienistego, jak się zdaje!... ten Anglik został aresztowany w Mantes.

— Aresztowany? Lord B.... aresztowany?

— Tak, właśnie lord B....

— Ależ za co?

— Nie można tego objaśniać młodej damie.

— Powiedz pan bez wszelkich objaśnień, i tak zrozumieć.

— Aresztowany został za przestępstwo przeciw czystości obyczajów, którego dopuścił się w przedziale, gdzie siedziały trzy kobiety!

— Trzy kobiety! okropność! A! jakże jestem szczęśliwa, że jeszcze nie zostałam jego żoną.

I podczas gdy lord B... wszelkimi sposobami starał się dowieść w Mantes, iż zamiary jego były najczystsze w świecie; lady Mary wracała do hrabstwa Cumberland, a w trzy dni później, przyrzekała swą rękę innemu sąsiadowi, którego włości leżą na północ od jej majątku, prawie na granicy Szkocji, przy Solway.

Już go zaślubiła.

Jakub H. tak długo pobierał, jak długo tę posadę zajmował

Leży to już w samej naturze rzeczy i nie zostało przez skarżącego się zaprzeczonym, że dodatek służbowy prokuratora państwa w R. jest ściśle połączony z czynnością służbową na tej właśnie posadzie, może być więc pobierany tylko przez każdorazowego prokuratora państwa w R. a zatem nie skarżący się ale jedynie tylko jego następcą może żądać wyasygnowania sobie tego dodatku służbowego.

Żalący się żąda jednak wyasygnowania mu tego dodatku jako dodatku osobistego, naprowadzając to zasadnicze postanowienie, że urzędnikowi państwowemu niemoże być jego płaca uszczuploną, jeżeli tenże bez przewinienia i nie na własne żądanie ale jedynie ze względów służbowych przeniesiony lub na inną równorzędną posadę mianowany zostaje.

Tymczasem żalący się niewskazał takiej ustawy, jaka zresztą nieistnieje nawet, któraby postanawiała że w razie przeniesienia urzędnika ze względów służbowych, z posady z którą jest połączony dodatek służbowy, na inną posadę, która takiego dodatku nieposiada, że w takim razie należy się urzędnikowi temu, ten dodatek służbowy w postaci dodatku osobistego.

Zamiana bowiem płacy przez żalącego się dotąd pobieranej, na płacę z obecną jego posadą połączoną jest to naturalny i systematyczny skutek jego przeniesienia ze względów służbowych.

Rozmaitości.

Polski kalendarz dla prawników:

Redakcja Przeglądu sądowego i administracyjnego uprasza prawników polskich, aby niekupowali kalendarzów niemieckich, ponieważ w ciągu listopada b. r. wyjdzie jej nakładem kalendarz dla prawników na rok 1881, który będzie znacznie tańszy, a zawierać będzie wszystko, co potrzeba do podręcznego użytku prawników kraju naszego. — Prenumeratorem Przeglądu sądowego i administracyjnego, którzy do końca 1880 r. uiszcza na ręce administracji tego tygodnika prenumeratę przynajmniej półroczną, otrzymują kalendarz bezpłatnie i franco.

Kierownik ruchu I. węg. galicyjskiej Kolei żelaznej Pan Leopold Błażowski i obchodzi na dniu 20. b. m. dwudziestą piątą rocznicę swej służby przy kolei żelaznej. — Niektórzy urzędnicy tej kolei postanowili w dniu tym uczcić przełożonego swego przez odpowiednią owacyę w ścisłym kółku.

Kwalifikacya urzędników węgierskich. Donieśliśmy już czytelnikom naszym że w węgierskim ministerstwie dla spraw wewnętrznych jest właśnie na porządku dziennym sprawa kwalifikacyi węgierskich urzędników państwowych i municypalnych. — Otóż dowiadujemy się że przed kilkoma tygodniami odbyła swe pierwsze posiedzenie komisya z członków wszystkich ministerstw złożona a do obrad nad dotyczącym projektem ministerstwa spraw wewnętrznych powołana. — Na tem posiedzeniu postanowili zgromadzeni by członkowie pojedynczych ministerstw w skład komisji wchodzący, po zasięgnięciu rady u swego ministerstwa, przedłożyli komisji zestawienie wykazujące: jakie posady urzędowe w pojedynczych zakresach czynności każdego ministerstwa są obecnie systemizowane do których udzielenia jest wymagana pewna kwalifikacya; dalej jaka kwalifikacya do udzielenia tych posad była dotąd wymagana, a jaka na przyszłość wymagana być ma.

Zestawienia te zostały już wypracowane i komisji przedłożone, która nad takowemi przeprowadziła ogólną dyskusję. — W bieżącym miesiącu będą dalsze obrady nad tą sprawą prowadzone i spodziewają się że już w tym roku dojrzeję ona o tyle że projekt do ustawy będzie mógł być przedłożony węgierskiej radzie państwa.

Urzędnicy rossyjscy. — Hrabia Loris Melikow, ma zamiar, jak donoszą dzienniki petersburskie, usunąć wszystkich urzędników bez zajęcia, to jest takich, którzy przydzieleni do pewnego ministerstwa tylko w tym celu w wykazie figurują by z czasem wznosić się do co raz wyższej rangi i wkońcu otrzymać bez najmniejszych zasług znaczną emeryturę. — Wiadomość ta, pisze jeden z dzienników rossyjskich, sprawdza się; różne departamenta miały bowiem otrzymać wezwanie przedłożenia dokładnego wykazu wszystkich tych osób, które w listach pojedynczych ministerstw jako urzędnicy figurują, żadnych jednak obowiązków nie pełnią.

Liczba tych osób ma wynosić według wykazów personalnych 700. — Z tej liczby słomianych urzędników należy 236 do pięciu najwyższych klas rangi aż do rady stanu włącznie. — W różnych departamentach ministerstw jest niby zajętych 88; 16 jest przedzielonych do różnych urzędów, reszta zaś to jest 596 nie bierze żadnego udziału w czynnościach urzędowych. — Wielu z nich niepojawiają się przez całe lata w urzędach, do których należą, niektórzy mieszkają za granicami Rossyi, a o niektórych nawet sam rząd nie wie gdzie się znajdują; pomimo że wypłaca na kwity przez nich podpisywane należności co miesiąc. — Coś podobnego w naszym wieku mogło być dotąd cierpiane — tylko w Rossyi.

Myszy w kasie. Na stacyi kolei żelaznej w B. dostały się myszy do kasy podręcznej i pogryzły dwie noty państwowe po 10 złr do szczytu prawie, tak że tylko parę strzępków pozostało, kilka zaś piątek uszkodziły one tylko nieznacznie. — Te ostatnie wymieniła główna kasa krajowa, płacąc za nie 3 złr 50 do 4 złr 85 ct: pogryzione zaś dziesiątki straciły zupełnie wartość swoją. — Ciekawe pytanie kto poniósł tę szkodę?.. Mylił by się, kto by sądził że dotyczące towarzystwo kolei żelaznej ją poniósło. — Pomimo że było ogólnie wiadomo iż cała okolica w której stacya B. jest położoną przez myszy została formalnie podminowana, — pomimo że sprawdzono iż w murach budynku w którym kasa się znajduje, jak również i w skrzyni kasowej myszy liczne dziury powygryzały, zasądziła dyrekeya owej kolei dotyczącego urzędnika na ponoszenie całej szkody przez myszy wyrządzonej i motywuje swoje orzeczenie między innymi, takimi argumentami: „Obecność myszy w lokalności kasy, niepościąga jeszcze za sobą konieczność pogryzienia banknotów przez takowe. — Przez pilne oglądanie skrzyni kasowej powinien był urzędnik przyjąć już dawno do wiadomości, że myszy tam dostać się zamierzają, a zaniechanie wczesnego zapobieżenia temu jako karygodne niedbalstwo uważane być musi. — Nie można bowiem przepuścić żaby myszy w przeciągu jednej nocy skrzynię z twardego drzewa przeżyły.

Z tego orzeczenia światłej dyrekeyi kolei żelaznej, wydanego w roku pańskim 1880 mogą się urzędnicy kolejowi dowiedzieć że do różnorodnych innych ich obowiązków należy także: pilne oglądanie skrzyni kasowej, a zaniechanie tego obowiązków może im być poczytane w danym razie jako karygodne niedbalstwo.

Z Oświęcima otrzymujemy list następujący:

P. J ó z e f G r y c h o w s k i starszy inżynier kolei północnej imienia Cesarza Ferdynanda, posiadacz złotego krzyża zasługi z koroną, obywatel honorowy miast Oświęcima i Zatoru obchodził w dniu 12 Października 25 letnią rocznicę swej służby.

Rzadko kiedy bywa obchód podobny świadkiem takiej prawdziwej serdeczności i przychylności okazanej jubilatowi jednomyślnie przez kolegów i podwładnych oraz przez ogół publiczności, jak to widzieliśmy tym razem. — Był to hołd oddany człowiekowi i urzędnikowi prawemu, zwierzchnikowi sprawiedliwemu i dobremu polakowi.

Zaeny x. Tomasz Kolasiński proboszcz Oświęcimski urządził na tą intencję solenne nabożeństwo.

Po nabożeństwie przybyli do mieszkania jubilata urzędnicy kolejowi, słudzy, i liczny bardzo zastęp inteligencyi miasta Oświęcima i okolicy, a po złożeniu życzeń ofiarowali mu bogate album mieszczące w sobie przeszło 100 fotografii.

Wieczorem odbył się pochód z pochodniami na którego czele postępowała muzyka wojskowa grając marsze narodowe, a gły jubilat do łez tym dowodem szacunku wzruszony serdecznie uczestnikom pochodu podziękował, zaproszone go do wspólnie udekorowanej sali kolejowej, gdzie się odczo bawiono do rana.

Lekarstwo na błonicę. W najnowszym numerze *Gazety Lekarskiej* dr. Guttman z Górnego Ślązka, opierając się na licznych doświadczeniach, ogłasza, że pilokarpina jest lekarstwem specyficznym w chorobach błony śluzowej ustnej wszelkiego rodzaju, nade wszystko zaś okazała się skuteczną w kilkudziesięciu wypadkach błonicy. Autor łączy wewnętrzne użycie pilokarpiny z pepsyną. Przepisuje zatem lekarstwo dzieciom stosownie do wieku: *Rp. Pilocarpini muriatici* 0,02—0,04 ($\frac{1}{2}$, — $\frac{1}{3}$ gran), *Pepsini* 0,6—0,8 (9—12 gran), *Acidi hydrochlorici gttj*, *Aquae destill.* 80,0 (unc. $\frac{1}{2}$). DS. co godzina łyżeczkę od kawy. Dorosłym zaś: *Rp. Pilocarpini mur.* 0,03—0,05 ($\frac{1}{2}$, — $\frac{1}{3}$ grana), *Pepsini* 2,0 ($\frac{dr}{1}$), *Acidi cydrochl. gttj*, *Aquae dest.* 240 0 (unc. VII). DS. co godzina łyżkę. Nigdy nie widział autor przy użyciu wymienionego środka żadnych szkodliwych skutków ubocznych, od czego chroniło może to, że po każdym zażyciu środka podawał autor dzieciom po łyżeczce, a dorosłym po łyżce wina węgierskiego. Dla zapewnienia pomyślnych skutków z użycia pilokarpiny zastrzega autor następujące, wedle niego bardzo ważne ostrożności: używać lekarstwo i wino regularnie, dzień i noc, gdyż we śnie właśnie wymaga się zawsze szybko choroba dyfterytyczna, nakładać co 8 godzin okład zimny na szyję (Priessnitz), co 2 godziny posilać się ciepłym mlekiem, kawą lub poliwką, na koniec bardzo często i dużo połykać wody zimnej, nawet lodowej lub kawałeczki lodu. Pilokarpina podług niego okazuje się jako „niezawodne i specyficzne“ lekarstwo przeciwko błonicy.

Wiadomości urzędowe.

od dnia 25. października do 9. listopada.

Odszczególnienia: Dr. Julian Madejski emerytowany lekarz powiatowy w Brzeżanach otrzymał złoty krzyż zasługi. — Andrzej Stein woźny c. k. Namiestnictwa otrzymał srebrny krzyż zasługi. — Woźny krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie Jan Patek otrzymał srebrny krzyż zasługi.

Mianowania: Inspektor podatkowy Jan Głogowski starszym inspektorem w okręgu lwowskiej krajowej dyrekcji skarbu. — Praktykanci sądowi Tadeusz Pragłowski, Joachim Tomaszewski, Władysław Smólski, Alojzy Dobrzański i Jan Mandyczewski bezpłatnymi auskultantami w okręgu lwowskiego sądu wyższego. — Kancelistami przy sądzie obwodowym w Tarnowie mianowani: Marcei Marciewicz kancelista sądu powiatowego w Wojniczcu i Ludwik Sowiński sierżant rachunkowy 39. pułku piechoty. — Kancelistami przy sądach kolegialnych mianowani: Franciszek Michał Knotz kancelista sądu pow. w Gródku dla sądu kraj. we Lwowie; Agaton Sopotnicki kancelista sądu pow. w Medenicach dla sądu obw. w Kołomyi; Floryan Momocki kancelista sądu pow. w Komarnie dla sądu obw. w Samborze. — Kancelistami do prowadzenia ksiąg gruntowych mianowani: kancelista sądu pow. w Mielniey Julian Gawlikowski dla Mikuliniec; systemizowany dyetaryusz tabuli krajowej we Lwowie Michał Szczeciakowski dla Mikołajowa. — Kancelistami przy sądach powiatowych mianowani: sierżant rachunkowy 10. pułku piechoty Ludwik Dobrzański dla Bukowska; komendant posterunku żandarmeryi Karol Dobrowolski dla Gródka; sierżant 80. pułku piechoty Walery Zacharyasiewicz dla Mielnicy; wachmistrz rachunkowy 1. pułku pociągów Onufry Filipeczak dla Komarna i systemizowany dyetaryusz tabuli krajowej we Lwowie; Ignacy Masłowski dla Medenic. — Starszy strażnik skarbowy Władysław Peszkowski asystentem cłowym w XI klasie rangi.

Radcami Sądu kraj. wyższego we Lwowie rady lwowskiego sądu krajowego: Franciszek Brzechowski i Józef Jasieński. — Adjukt sądowy Dr. Aleksander Mniszek Tchórznicki wice sekretarzem ministeryalnym w ministerstwie sprawiedliwości. — Rewident rachunkowy Ignacy Bażant radcą rachunkowym w oddziale rachunkowym lwowskiego wyższego sądu krajowego. Powiatowy sierżant obrony krajowej Rudolf Bielewicz kancelistą przy sądzie obw. w Przemysłu. — Adjukt sądu pow. Filemon Wichanski adjukt sądu obw. w Samborze

Przeniesienia: Kanceliści sądów obwodowych Józef Grucel z Tarnowa do Nowego Sącza i Franciszek Bielezyk z Nowego Sącza do

Brzeszowa. — Oficjalowie pocztowi: Michał Góla z Krakowa do Bochni i Karol Smolik z Bochni do Kołomyj.

Opróżnione posady: (dodana liczba oznacza numer gazety urzędowej). Woźnego przy Sądzie pow. w Strzyżowie w 4 tygodniach do prezydium sądu obwod. w Rzeszowie, (251) Kancelistę przy sądzie pow. w Jarosławiu do 15 grudnia b. r. do prezydium sądu obw. w Przemysłu (254) Adjuktka przy Sądzie pow. w Kosowie do prezydium sądu obw. w Kołomyi do 30 listopada (255) Funkcyjaryusza c. k. Prokuratora Państwa przy sądzie pow. w Boryni do c. k. Prokuratora Państwa w Samborze do 28 listopada (256). Dwie posad radców sądu krajowego we Lwowie do prezydium sądu kraj. we Lwowie do 30. listopada (257).



Ugrupowanie kolei galicyjskich.

Czytamy w N. fr. Presse: „Przy objęciu kolei Albrechta w zarząd państwa, został jak wiadomo radca Pichler zamianowany zarządcą z zastrzeżeniem, że od 1. stycznia 1881 przejdzie ta linia w zarząd węg. kolei żelaznej. Ponieważ objęcie przez państwo zostało już przez teraźniejszego ministra handlu zarządzone, przeto nie można przypuszczać, aby zamiary zarządu w tej sprawie się zmieniły, przeto też termin zostanie zachowanym. Spodziewają się iż przez połączenie zarządu obu linii osiągnie się znaczne oszczędności dla kolei Albrechta. W pewnym związku z tem połączeniem jest także sprawa kartelu taryfowego galicyjskich kolei. Istniejący kartel został wypowiedziany na koniec stycznia 1881 — rokowania o zawarciu nowego kartelu mają się wkrótce rozpocząć, jak tylko kolei Albrechta i węgiersko-galicyjska wypracują swe taryfy. Nowy kartel ma kol. węg. gal. tudzież dniestrzańskiej przysporzyć większy niż dotąd obrót — a ewentualny ubytek, jakiby ztąd ponieść miała kolej Albrechta, ma jej być zwróconym przez obie te koleje, z którymi wspólny ma zarząd. Taka jest teraz intencja kół interesowanych; pokaze się dopiero, o ile koleje Karola Ludwika i czerniowiecka, skłonne będą do poczynienia żądanych ustępów. W razie urzeczywistnienia projektu galicyjskiej kolei transwersalnej, zmieniły się stosunek na korzyśćniejszych galicyjskich kolei. W rokowaniach o kolej transwersalną zaszła teraz chwilowa pauza. Przed kilku tygodniami belgijskie towarzystwo otrzymało na swe podanie odpowiedź, w której minister handlu domaga się całego szeregu zmian w projekcie, tak w technicznym jak i finansowym względzie. Nastąpił potem ustne rokowania między reprezentantami rządu a towarzystwem — i doszło do porozumienia co do szczegółów. Główne różnice w tem jeszcze polegają, że rząd chce kapitał zakładowy — pierwotne na 25 milionów projektowany — obniżyć, i nie chce zezwolić na wydanie obligacyj przed ukończeniem budowy. Zasadnicze pytanie, czy należy w jedną sieć połączyć gwarantowane i niegwarantowane

koleje, nie przedstawiało trudności. Do ostatecznych jednak wyników rokowania te jeszcze nie doprowadziły — dotąd zaś są one przerwane w skutek innych spraw kolejowych, zajmujących obecnie ministerstwo handlu. Zresztą zdaje się, że i w ministerstwie jeszcze nie jest zdecydowanym, czy rząd nie będzie sam budował kolei transwersalnej. Skoro Rada państwa się zbierze — będą zapewne polscy posłowie sprawę tę przyspieszać.“

Nauka o ruchu na kolejach a zakłady politechniczne w Austrii.

Stowarzyszenie politechniczne w Pradze wystosowało obszernie memorandum do Ministerstwa oświaty o egzaminach państwowych w wyższych szkołach technicznych w Austrii, w którym przedstawiono potrzebę wykładów nauki o ruchu na kolejach w tych szkołach jako nagłą, i nader ważną.

Oto niektóre ustępy z tego pisma:

Stuchacze inżynierzy w naszych szkołach wyższych politechnicznych, po ukończeniu takowych oddają się najczęściej czynnościom przy kolejach żelaznych, i dla tego też powinni oni wynieść z tej szkoły wszystko, co tylko pod względem nietylko budowy, ale także ruchu technicznego tego nowoczesnego środka komunikacyjnego przysłużemu inżynierowi wiedzieć potrzeba. — Do tych wiadomości należy także bez zaprzeczenia: nauka o ruchu na kolejach żelaznych. Część tego przedmiotu naukowego jak naprzykład: konstrukcja środków komunikacji a to parochodów, wozów, zwrotnic i t. d. wchodzi wprawdzie w zakres mechaniki i bywa z tego tytułu słuchaczom udzielana; większa część tej nauki jednakże, a mianowicie nauka o właściwym ruchu na kolejach, to jest nauka o racjonalnem i ekonomicznem użytkowaniu kolei według przepisów ustawy, dalej nauka o sygnałach nie zostały dotąd uwzględnione.

W początkach była organizacja kolei austriackich całkiem odmienną, wtedy bowiem każdy inżynier kolei był oraz obowiązany robić służbę ruchu, miał zatem sposobność nabrania dostatecznego doświadczenia na tem polu, i mógł doświadczenie to wyzyskać przy budowie a względnie przy konserwacyi. Od kiedy jednakże przy kolei podział pracy został przeprowadzony, jest to ważnym zadaniem wyższych szkół technicznychłożyć starania w tym kierunku, by technik kolejowy miał sposobność przyswojenia sobie wiadomości z dziedziny ruchu kolejowego, służby ruchu i sygnałów.

Odnosi się to także do służby telegraficznej.

Technik bowiem, wstępujący do państwowej służby telegraficznej, nie przynosi również specjalnych wiadomości do swego zawodu, i słusznym jest żądanie, połączone z korzyścią tak dla państwa jak i dla techników samych, by tymże była dana sposobność, przyswojenia sobie tych wiadomości w wyższej szkole technicznej. Ta sama potrzeba daje się uczuć także u techników kolejowych, ile że urządzenia elektryczne stały się przy kolejach już niezbędne i odgrywają główną rolę w zabezpieczeniu i regulacyi ruchu kolejowego.

Wszakże telegraf jest obecnie głównym motorem w służbie sygnałowej. Zresztą mało jest dziś już umiejętności spostrzegawczych, dla których by telegraf elektryczny nie był nader cennym, ważnym, a często niezbędnym pomocnikiem, bądź to jako środek podawania wiadomości, bądź też jako z oddalenia działający przyrząd sygnałowy lub mierniczy. Niechaj będzie wolno tu przypomnieć tylko owe elektryczne przyrządy do reestrowania używane w dziedzinie Astronomii, Meteorologii, Geodezyi, Mechaniki i t. d.

Pominąwszy jednak to wszystko, należało by przedewszystkiem na to położyć nacisk, że technik kolejowy powinien być obznajomionym ze sposobem użycia przyrządów elektrycznych, i powinien nawet współdziałać w dążnościach ku dalszemu rozwojowi i udoskonaleniu tych przyrządów w celu zmożenia bezpieczeństwa ruchu kolejowego, w którym to kierunku myślący konstruktor, i zdolny urzędnik ruchu znajdzie jeszcze bardzo obszerne pole do działania.

Nietylko więc umiejętne podstawy na których telegraf się opiera, a które dotąd w zakres technicznej fizyki wchodziły i nadal wchodzić mają, — powinny być wykładane słuchaczowi szkoły inżynierii, mającemu zamiar poświęcić się służbie kolejowej lub telegrafu państwowego, ale owszem powinna mu być dana sposobność zapoznania się z praktyką to jest z elektryką zastosowaną z służbą telegraficzną samą.

W niektórych państwach uczyniono już zadość tej potrzebie, wciągnięto bowiem naukę o telegrafie w ogóle, i o telegrafie przy kolejach zastosowanym w szczególności w zakres przedmiotów wykładanych w oddziałach inżynierii, przy wyższych szkołach politechnicznych.

Tak znajdujemy naprzykład na politechnice w Zurychu, Hanowerze, w Dreźnie a nawet w Tokio w Japonii, osobne odczyty poświęcane urzędniemu telegraficznemu i sygnałom krajowym. Francuzi postąpili nawet dalej, mają bowiem od roku 1878 „ecole supérieure de Télégraphie“. A chociaż niezgadamy się z tem, by w istocie zachodziła potrzeba utworzenia osobnej wyższej szkoły dla telegrafu, to z drugiej strony zaprzeczyć się nie da, że nader ważną a nawet niezbędną rzeczą jest zaprowadzenie przy wyższych szkołach technicznych fachowych wykładów: 1. nauki służby ruchu na kolejach, 2. nauki o sygnałach kolejowych i 3. o telegrafie.

Odezwa.

Wydziału Stowarzyszenia wzajemnej pomocy dyetaryuszów i urzędników galicyjskich i W. Ks. Krakowskiego (we Lwowie ul. Teatralna 1. 13. gmach c. k. Sądu krajowego).

Do wszystkich Pp. Dyetaryuszów w Galicyi i W. Ks. Krakowskiem.

Odwołanie się Stowarzyszenia naszego do Was Panowie z dnia 19. sierpnia b. r miało do dziś ten skutek, że zaledwie 130 z całego kraju i Stowarzyszenie dyetaryuszów Tarnopolskich o 42 członkach z kapitałów 1240 złr. a. w. do naszego Stowarzyszenia przystąpiło i jego statutom bezwzględnie się poddało.

Zaiste bardzo to smutny objaw lekceważenia swej przyszłości! Czyż nasze siły są nie do sterania? czy żyć wiecznie będziemy? czy wziął nas już kto w swą opiekę? że taka obojętność, takie mimowolne odpychanie od siebie pomocy ku zabezpieczeniu starości naszej i zaopatrzeniu wdów i sierót po nas pozostałych, nami o władnęły? Nikt na nas najmniejszego nie ma względu, praca i siły nasze są w najwyższym stopniu wyczerpane, a o egzystencję naszą nikt nie dba, nie tylko teraz, ale i później nikt dbać nie będzie, jeżeli my sami w zabezpieczeniu naszej przyszłości jesteśmy jak najbardziej opieszali.

Panowie! nieodrzucajcie głosu rozsądku, którym mimo tylu przeciwności ponownie do Was się odzywamy; niech głos nasz nie będzie głosem wołającego na puszczy, gdyż w krótkim czasie przekonacie się, że obawy nasze o przyszłość w obec prawie już istniejących faktów niebyły czczemi, a szczerą, i najrzetelniejszą chęć dbania o dobro i przyszłość naszą, wskazuje Wam nasza dewiza „bratnia pomoc“ duchem której przyjęci, niniejszem do Was się odzywamy.

W opinii publicznej zajęcie dyetaryuszów niestanowi prawie żadnego zawodu; chwytą się go każdy, niemający częstokroć nawet pojęcia o obowiązkach dyetaryusza bez względu na to czy odpowie wymogom jakie stanowisko to niezbędnie z sobą łączy. W skutek tego najróżnorodniejsze indywidua noszą nazwę dyetaryusza i wykazują się poświadczeniami, że obowiązki dyetaryusza pełnią lub pełnili, co daje powód publiczności zawód ten lekko cenić, a osobistości oddające się temu zawodowi uważać za nic. Niemysłcie Panowie że to nasze jednostronne zapatrywania, niestety są to głosy z różnych stron kraju naszego.

Dyetaryuszów zwykłych możemy podzielić na 3 kategorie:

1. Dyetaryusze kształcący się w swoim zawodzie, świadomi, ważności zajmowanego przez nich stanowiska, pełni żądzy nabywania jak najobszerniejszego wykształcenia fachowego i ogólnego.
2. dyetaryusze którzy zawód ten obrali, będąc przedtem strażnikami niższej rangi wojskowymi i starej daty pensyonistami, którzy żadnego celu przed sobą nie mają, o miernem tylko wykształceniu fachowem i ogólnem na którego uzyskanie żadnych starań niedokładają nareszcie
3. ludzie lekkomyślni, trwoniący ciężko zapracowany grosz, często nałogowi — przyszli włóczęgi.

Jest nas blisko 7000 dyetaryuszów w Galicyi i W. ks. Krakowskiem, z tych jednak do pierwszej kategorii zaledwie połowę zaliczyć możemy, 2-ga i 3-cia kategoria, która w opinii publicznej tyle nam szkodzi, do dziś nie dała nam zająć tego stanowiska w społeczeństwie, jakie naszemu zawodowi i naszej pracy słusznie by się należało. Temu złemu da się tylko w ten sposób zapobiedz, jeżeli w zgodzie i jedności, wszyscy którzy z nami równo czują — zjednoczonymi siłami starać się będą nasz stan moralnie podźwignąć. Sumienna praca, rzetelność, uczciwość, wzorowe prowadzenie się, niechaj każdemu z nas będą pierwszym i najświętszym obowiązkiem; przed fałszem, lenistwem i lekkomyślnością niechaj każdy się strzeże.

Pracując pilnie, jak najgorliwiej i najsumienniejsze obowiązki, jako ludzie czujący w sobie prawdziwą godność człowieka

i powagę zajmowanego stanowiska — wypełniając, uzyskamy nietylko szacunek i poważanie ogółu, ale nadto, zniewolimy tem naszych Panów Przełożonych do nieprzyjmowania ludzi kategorii 2-giej i 3-ciej gdyż będą zbędnymi, a tem chętniej uwzględniając naszą pracę, materialny nasz byt właśnie tymi środkami, które na ostatnie dwie kategorie odpaśćby miały — polepszyć będą się starali. Jestto bowiem rzeczą zupełnie naturalną, jeżeli Przełożony widząc, że dwóch np. niewystarczy, gdyż za mało robią przyjmuje 3-go z potrzeby, którą Ci dwaj sami wywołali, a płacąc 3-mu tamym dwom o tyle mniej płaci.

Wzywając Was zatem wszystkich do robienia zaszczytu naszemu stanowisku, rzetelną i sumienną pracą, pilnością i wzorowem prowadzeniem się, udajemy się równocześnie do wszystkich Panów Naczelników wszystkich władz państwowych i autonomicznych, do świetnych Izb notaryalnych i adwokackich z prośbą o jak najgorętsze poparcie szczerych i prawdziwie humanitarnych zamiarów Stowarzyszenia naszego.

Wzywamy zatem wszystkich Panów dyetaryuszów o sporządzenie (każdy dla siebie) listy kwalifikacyjnej na całym arkuszu (zwykły format kancelaryjny) wedle przyłączonego formularza, a wypełniwszy rubryki 1 do 10, do przedłożenia takowej swemu Panu Naczelnikowi do wypełnienia reszty rubryk. Tak sporządzone listy przesłać Panowie franco Stowarzyszeniu, którego Zarząd centralny, prowadzić będzie odnośną ewidencję. Każdy dyetaryusz który nie z własnej winy utraci posadę, winien to natychmiast zarządowi centralnemu donieść, przedkładając zarazem dekret uwalniający go ze służby.

Wszystkich Panów Naczelników upraszamy równocześnie najgoręcej, o łaskawe wypełnianie ostatnich 4. rubryk list kwalifikacyjnych. W razie opróżnionego miejsca, by byli łaskawi przyjmować dyetaryuszów tylko takich, których Stowarzyszenie **jako swoich członków zaleci ręcząc za ich sumienną pracę, rzetelność i wzorowe zachowanie się.** Dalej prosimy Ich, o zawiadomienie Stowarzyszenia jeżeliby który z pp Dyetaryuszów dopuściwszy się czynu hańbiącego lub karygodnego, lub z powodu lenistwa ze służby wydalonym został. W takim razie Stowarzyszenie przedłoży natychmiast propozycję kilku członków wraz z odpisami ich list kwalifikacyjnych, z których jeden wybranyby został. Oddalony zaś dyetaryusz zostanie natychmiast ze Stowarzyszenia wykluczonym, straci wszelkie prawa i korzyści jakie toż swoim członkom użyjeza, i na żadną posadę dyetaryusza więcej zaleconym nie zostanie. Przestrzegajmy i napominajmy jeden drugiego, starajmy się wszelkimi siłami wpływać na umoralnienie wszystkich i każdego z osobna, a niezawodnie stan nasz w krótkim czasie uzyska należyty mu szacunek i powagę.

Nakoniec wzywamy wszystkich Panów którzy do naszego Stowarzyszenia nie przystąpili jeszcze, o uczynienie tego, przyczem zwracam Ich uwagę w szczególności na §. § 1. 8. 15 i 16. przyłączonego statutu.

Skutkiem niniejszej odezwy i statutu, Stowarzyszenie wszystkim swoim członkom przyszłość zabezpiecza, przeto w interesie każdego dyetaryusza leży z nami się łączyć.

Sporządzone listy kwalifikacyjne winne być najdalej do dnia 20. Października b. r. pod adresą: „Zarząd centralny Stowarzyszenia dyetaryuszów i urzędników galicyj-

skich i W. ks. Krakowskiego we Lwowie ul. Teatralna l. 13. w gmachu c. k. Sądu krajowego. Tych zaś Panów którzy członkami jeszcze nie są, prosimy o przystąpienie i nadesłanie przepisanych należytości w powyższym terminie i pod powyższą adresą.

Należytości w bieżącym roku wynoszą 1 złr. wpisowe, i miesięcznie 50 ct. na udział, zaś 20 ct. na wkładkę, od nowego roku zaś wskazuje §. 9. regulaminu do statutu.

Należytości miesięczne winne być za przekazem po myśli §. 7. pkt. 6. statutu do Stowarzyszenia nadesłane, rewersa pocztowe gdzie jeszcze nie są urządzone filie lub delegacje, do książeczki uczestnictwa wkładane. Do 15. grudnia co roku winni wszyscy panowie członkowie książeczki uczestnictwa w celu uzupełnienia takowych i dopisania procentu za rok bieżący Zarządowi centralnemu nadesłać, poczem książeczki napowrót zwrócone zostaną.

Rubryki tabeli kwalifikacyjnej są następujące: 1) Imię i nazwisko, religia, charakter, stan, miejsce i rok urodzenia, płaça. 2) W jakim urzędzie i w jakiej miejscowości służy. 3) Jakie ukończył szkoły i z jakim postępem. 4) Czy i jakie ma egzamina. 5) W jakim dziale pracuje. 6) Znajomość języków i inne wiadomości. 7) Czy służył przy wojsku, w jakiej szarzy wystąpił i czas służby wojskowej. 8) Przy jakich nrzędach i jak długo pracował. 9) Czy jest zaprzyjęsiony lub nie. 10) W jakich fachach jest specjalnie do użycia. 11) Aplikacja. 12) Pilość. 13) Moralność. 14) Uwaga.

Lwów 26. września 1880.

Rozporządzenie

dotyczące zakładów asekuracyjnych

(Dokończenie.)

9) Ażeby koszta lekarskie całkowicie były wstawiane w wydatki administracyjne, a przeto nie brano ich do umorzenia.

10) Ażeby spółki na przeżycie co do ich obrotu i majątku, o ile statuta inaczej nie postanawiają, osobno były wykazywane, z osobnym rachunkiem obrotu — i żeby w bilans osobno w ten sposób były wstawione, żeby pretensye spółki w stanie biernym, zaś część majątku do ich pokrycia przeznaczone osobno i szczegółowo w stanie czynnym były wykazane.

11) Ażeby należytości za administrację, przez zakład ubezpieczenia od spółek na przeżycie pobierane, po odejściu prowizyi agentów dla każdej spółki na cały czas jej trwania rozdzielono, i dla tego część ich na następne lata przypadającą, jako rezerwę zapisywano.

12) Ażeby dłużników i wierzycieli towarzystwa osobno wykazywano, i pod pozycją „dłużnicy“ wstawiano tylko te pretensye, jakie zakład ma ze swych statutowych czynności, a to w miarę, o ile są do zrealizowania.

13) Ażeby pretensye, które powstają dla zakładu z rozliczania się z agentami i organami jego, osobno jako „zaległości u agentów“ były wstawione, i żeby od nich czyniono odpowiednie odpisy a to w tym celu, aby mogły być uważane jako aktywum dające pokrycie.

14) Ażeby rewersa zobowiązujące do płacenia dalszych premii przy kilkoletnim ubezpieczeniu od ognia, nie były wzięte w zamknięcie rachunku, lecz były wykazywane osobno w dodatku do bilansu.

IV. Sprawozdanie z czynności.

§. 30. Dla zupełnego wyjaśnienia stanu rzeczy i ażeby dać zupełny obraz interesów zakładu, winno sprawozdanie zakładu asekuracyjnego nie tylko obejmować wykaz wyników z obrotu i bilans, ale także i wszelkie daty statystyczne odnoszące się do zakresu interesów i do rozwoju zakładu, szczególnie zaś ruch ubezpieczeń w poszczególnych gałęziach, dalej przy ubezpieczeniach życiowych stosunek faktycznej śmiertelności w porównaniu z oczekiwaną, wykaz wypadków śmierci, czasu trwania asekuracji, przyczyn śmierci, wykaz umarzanym części majątku z podaniem sposobu umarzenia, i t. p. Prócz tego, należy dla dokładnego ocenienia poszczególnych pozycji zamknięcia rachunków albo w sprawozdaniu samem, albo w osobnych dodatkach podać następujące wykazy:

1) Wysokość pobranych procentów według rodzajów umieszczenia kapitałów w papierach wartościowych, realnościach, hipotekach, wekslach, pożyczkach i t. p.

2) Stan papierów wartościowych z wymienieniem ich rodzajów, ilości sztuk, wartości imiennej i obiegowej.

3) Stan realności będących własnością towarzystwa z wymienieniem obiektów, ich wartości i stanu ciężarów.

4) Stan hipotek z podaniem zaległości w odsetkach i kapitale.

5) Stan amortyzacji, z podaniem pozycji amortyzacyjnych powstałych w poszczególnych latach podczas statutem przepisane terminu umorzenia, dalej już umorzonych i jeszcze do umorzenia pozostałych.

6) Dokonane odpisanie poszczególnych kwot.

Władza może z ważnych powodów zezwolić na odstąpienie od postanowień co do zamknięcia rachunków i sprawozdania z czynności.

Postanowienia ogólne.

§. 31. Towarzystwa są obowiązane, organom nadzorem rządu udzielić w każdej chwili wszelkich dowodów i wyjaśnień, jakich w wykonaniu rządowej władzy nadzorczej wymagać będą i w tym celu dozwolili im wglądu w księgi towarzystwa, jego rachunki i t. p.

Towarzystwa mają co roku swoje zamknięcia rachunków i sprawozdania z czynności w autentycznej formie za pośrednictwem politycznej władzy krajowej przedkładać ministerstwu spraw zagranicznych.

§. 32. Celem skutecznego wykonania nadzoru rządowego w wypadkach, gdy chodzi o rozwiązanie zakładu ubezpieczeń, albo o przeniesienie całego stanu ubezpieczeń lub pewnych gałęzi wraz z rezerwami z jednego towarzystwa na drugie — mają towarzystwa asekuracyjne nawet i wtedy gdy w ich statutach nie jest zastrzeżone rządowe zatwierdzenie, organom nadzoru rządowego przedłożyć sposób rozwiązania, tudzież odnoszące się do przeniesienia a względnie przejęcia ubezpieczeń układy, przed ich prawomocnem zatwierdzeniem z wszystkimi do ich ocenienia potrzebnymi dowodami — i układy takie mogą tylko wtedy być wy-

konane, jeżeli organ nadzoru rządowego oświadczył, że nie podnosi żadnego zarzutu.

Przy badaniu tych przedłożeń należy baczyć, ażeby zobowiązania przyjęte wobec ubezpieczonych w całości były utrzymane i zapewnione, ażeby w wypadku rozwiązania (likwidacji) towarzystwo użyło wszelkich rozporządzalnych środków do ubezpieczenia przyszłych zobowiązań, powstających z interesu asekuracyjnego; żeby w wypadku przeniesienia a względnie przejęcia ubezpieczeń, w jakiegokolwiek formie dokonanego, wykonanie tego zależnem było od przyzwolenia ubezpieczonych; żeby pokrycie, rachunkowo wymagane dla wykonania przeniesionych przyszłych zobowiązań, w pełnych, nieuszczuplonych kwotach i w odpowiednich przepisom walorach było przez przenoszące towarzystwo złożone, a względnie przez przejmujące towarzystwo uzupełnione; żeby wreszcie w razie takiego uzupełnienia albo przejęcia stanu ubezpieczeń za wynagrodzeniem było wykazaniem, z jakich środków nastąpi uzupełnienie albo wynagrodzenie.

§. 33. Zasady wykonania nadzoru rządowego mają być także zastosowane do towarzystw reasekuracyjnych, o ile na to natura interesu reasekuracyjnego zezwala, tudzież na zagraniczne towarzystwa asekuracyjne, którym w Austrii dozwolono prowadzić interes.

§. 34. W celach nadzoru rządowego nad zakładami asekuracyjnymi, zostanie w ministerjum spraw wewnętrznych utworzone bióro fachowe dla spraw asekuracyjnych, i zastrzega się możność zwołania złożonego z fachowych ciała doradczego, celem obradowania nad ważnymi sprawami asekuracyjnymi.

Do powyższego rozporządzenia, podpisanego przez ministrów Taaffego, Streita, Kremera i Dunajewskiego — są dołączone wspomniane w §. 28. formularze rachunku z obrotu (rachunek strat i zysków) i bilansu, a mianowicie: 1) formularze dla czysto życiowych ubezpieczeń — 2) dla towarzystw w różnych rodzajach ubezpieczeń. Formularze te zbyt są obszerne, abyśmy je tutaj umieszczać mogli.

Od Redakcyi.

Dochodzą nas liczne zażalenia ze strony szanownych prenumeratorów naszych, że pojedyncze numery „Urzednika“ nie dochodzą regularnie adresatów.

Nie jest to wina naszej administracyi, każdy bowiem numer bywa rozsyłany regularnie wszystkim prenumeratorom naszym, a jeżeli niedojdzie do rąk właściwych, to ginie gdzieś po drodze. Prosimy więc w takim razie o zareklamowanie numeru na pocztę i o natychmiastowe doniesienie nam o tem, byśmy mogli stosowne kroki poczynić dla uchylenia tego nieporządku.

Korespondencya od administracyi.

Panu Gu. Sy. we Lwowie prenumerata pokryta po koniec marca 1881. — Szanowne Stow. urzedników w Kołomyi: prenumerata pokryta do ostatniego listopada b. r. — Świątyni U. p. w Podhacach prenumerata pokryta po koniec listopada b. r.

Wkrótce wyjdzie w drukarni Jana Cara
w Przemysłu.

„Noworożnik”

dla listonoszów

w polskim i niemieckim języku

cena egzemplarza zbroszuowanego 3 centy.

Zamówienia nadsyłać należy wprost do
drukarni. Drukować się będzie tylko zamówiona
ilość egzemplarzy.

Staraniem Redakcyi „Dziennika dla Wszystkich” czo-
pisma illustrowanego, we Lwowie, wyjdzie:

„Album Wojska Polskiego”

ALBUM WOJSKA POLSKIEGO wyjdzie w *dwunastu zeszytach* na pięknym grubym papierze i obejmować będzie wizerunki wszystkich niższych, wyższych i najwyższych stopni wszelkiej broni całkowitej armii polskiej z przed 1831 roku, jak również i tych pułków, które się sformowały w czasie powstania 1831. roku. Wizerunki będą wykonane *kolorami* w ten sposób, aby każda postać przedstawiała najdokładniej uniform żołnierzy, podoficerów, wachmistrzów, oficerów wszystkich stopni aż do generałów, wszelkiej broni i wszystkich pułków, brygad, dywizyj, i korpusów a także i głównodowodzącego.

Redakcyja „Dziennika dla Wszystkich” postara się, aby ALBUM WOJSKA POLSKIEGO było najdokładniejsze i, aby nie było pominięte.

Pod każdym wizerunkiem znajdować się będzie objaśniany i szczegółowy podpis. Każdy zeszyt posiadać będzie tymczasową okładkę, a tytuł ogólny do ALBUMU, wykonany zostanie *ozdobnie sposobem litograficznym*.

Redakcyja „Dziennika dla Wszystkich” mając do rozporządzenia zdolnych rysowników, zapewnić jest w stanie, że ALBUM WOJSKA POLSKIEGO pod względem artystycznym i technicznym, odpowie wszystkim wymaganiom warunkom, a stanowiąc żywe wspomnienie bohaterkiej armii polskiej, będzie pożądaną pamiątką dla każdej rodziny w Polsce.

Aby ALBUM WOJSKA POLSKIEGO, jak się wyżej rzekło, było dokładne, Redakcyja „Dziennika dla Wszystkich” postarała się skorzystać nie tylko ze zbiorów rycin po publicznych bibliotekach, lecz uda się także do niektórych prywatnych zbiorów.

ALBUM WOJSKA POLSKIEGO wyjdzie w 3ch serjach, każda serja składać się będzie z 4ch zeszytów, każdy zeszyt formatu wielkiej 8ki, obejmować będzie mniej, lub więcej około 8miu rycin, wykonanych odpowiednimi kolorami.

Pragnąc uprzystępnąć, o ile możliwości, najszersze nabycie ALBUMU WOJSKA POLSKIEGO, oddajemy takowe w drodze prenumeraty.

Całkowite ALBUM, to jest wszystkie 3 serje tak w mieście, jak w całej Galicji i Austrii (z przesłanką pocztową) wynosi **12 złr. w. a.**, w Poznańskim, Prusach i Niemczech **24 marek**, we Francji innych krajach, i w Ameryce **30 franków**.

Prenumerata na **pierwszą serję** (4 zeszyty), wynosi z przesłanką pocztową:

w Galicji i Austrii	4 złr.
w Poznańskim, Prusach i Niemczech	8 marek.
we Francji, w innych krajach i Ameryce	10 franków.

Pieniądze prenumeracyjne należy przesyłać w listach rekomendowanych, lub najdogodniej przekazami pocztowymi, adresując:

Do Administracji „Dziennika dla Wszystkich” we Lwowie, przy ulicy Rzeźbiarskiej Nr. 1.

Można także nadsyłać prenumeratę całkowitą na wszystkie trzy serje, lub na **dwie**, stosownie do życzenia.

Prosimy o dokładne wpisywanie adresu prenumeratora.

Każdy nadsyłający prenumeratę, otrzymywać będzie pocztą zeszyty, zaraz po wyjściu każdego z druku.

Prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty, abyśmy mogli obliczyć nakład, który jest kosztowny.

Pierwszy zeszyt wyjdzie w listopadzie 1880 roku, o wyjściu następnego zeszytu, ogłoszonym będzie na okładce pierwszego zeszytu. Zeszyty wychodzą będą w krótkich po sobie następujących terminach, tak że całe ALBUM WOJSKA POLSKIEGO, ukończonym zostanie w ciągu kilku miesięcy.

Zaraz po wyjściu pierwszej serji, cena ALBUMU WOJSKA POLSKIEGO w handlu księgarskim znacznie podniesioną zostanie.

Redakcyja „DZIENNIKA DLA WSZYSTKICH” we Lwowie.
We wrześniu 1880 roku.

Nakładem E. Winiarza we Lwowie
wyjdzie z końcem miesiąca listopada

Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych
z lat 1876, 1877 i 1878

z Rejestrem chronologicznym

przepisów administracyjnych, sądowych,
adwokackich i notaryalnych

od najdawniejszych lat aż do roku 1879
wraz z krótką treścią takowych.

Zebrał i ułożył

MIECZYŚLAW ALEKSANDROWICZ

c. k. Komisarz powiatowy.

2 Tomy — 60 arkuszy — Cena 2 zł. 50 ct.

Od zarządu drukarni Jana Cara w Przemysłu.

Mam zaszczyt donieść że właśnie wyszło z pod prasy
w mojej drukarni:

**drugie poprawne i uzupełnione wydanie
dziełka p. t.**

INSTRUKCYA SŁUŻBOWA

dla woznych i wykonawców sądowych
ułożył

KAROL SZUREK

c. k. sędzieja powiatowy w Miłówece.

Pierwsze wydanie dziełka tego poleconego przez Wysokie Prezydya c. k. Sądów wyższych we Lwowie i Krakowie do użytku w Sądach, zostało już w pierwszym miesiącu po pojawieniu się zupełnie rozprzedane, a gdy po wyczerpaniu nakładu zgłaszało się wiele osób po takowe, czułem się spowodowany do podjęcia nakładu drugiego wydania, przez samego autora poprawionego i uzupełnionego które właśnie opuściło prasę.

CENA:

Egzemplarz broszurowany z opakowaniem . . . 1 złr 6 ct.

„ oprawny w twarde okładki z opakowaniem . . . 1 „ 16 „

Koszta przesyłki pocztowej opłaca odbiorca. — Kto chce otrzymać egzemplarz pod opaską **franco** za rewersem, dopłaca 9 centów za każdy egzemplarz, przy nadesłaniu należitości na zamówione egzemplarze.

Adresować należy: „Do drukarni Jana Cara w Przemysłu”
Świetnym Dyrekeyom urzędów pomocniczych Sądów krajowych i obwodowych dają egzemplarze dziełka tego w większej ilości na skład po poprzednim porozumieniu się.

Powidła i śliwki

wysyłam pocztą po 5 kilo

śliwki 1 kilo od 28—34 ct.

powidła „ „ 28—32 „

orzechy włoskie „ „ 30 „

kawa doskonała „ 1 złr. 60 ct.

migdały „ 1 „ 25 „

rodzenki „ „ 50 „

marony (kasztań) 1 kilo 30 „

jako też i inne artykuły z apobranem
pocztowem.

T. GUROWICZ.

VII. KÖNIGSGASSE II. BUDA-PEST.